



W. BIEGAŃSKIĘ · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

Poświ
MIEJS

ГВИТАНЦІЯ.

WYDAWCA: Polityczny, Społeczny, Ekonomiczny i Literacki

A DĄBROWSKIEGO * Cena 3 kop.

W
Wydawca
ty-zbii
Holmes)

Отпечатанный без предарни-
тельной печати № 19 газеты
„Goniec Częstochowski” заключающий
въ себѣ печатаннаго листа
доставить къ мнѣ въ канцелярію.

Przed

Przedsiębiorca 1909 r.

Полицеймейстеръ
города Ченстохова

NAD
NOWL

Mielkie Kinematograficzne przedstawienie Zmiana programu
DWA RAZY w tygodniu
do 11 wieczór, w niedzielę i święta od 3 po poł.
w **Hamburгу** (z natury); **Poszukiwacze złota** (dramat); **Ko-
pe sznurze** (z natury); **Nath Pinkerton** (Amerykański Sherlock
Zaczarowany miecz (fantazja w kolorach); **Druga do szczęs-
Historja głowy cielejcej** (komicz.)
bilety 50 kop., drugie miejsce 30 kop., Krzesło w łozy po 50 kop. Gale-
izacji wzniewie i zaburze placu tolowe.

va się w Sobotę i Niedziele od godz. 2-8,
zedstawienie trupy **Małorosyjskiej.**

ze „OAZA”
1909 r.
PROGRAM
krytycznych obrazów)
pocześnie naukowa
szustannego śmiechu.

Z pozwolenia władzy policyjnej.
Wszechświatowy
Chiromanta Wróżbista
przyjmuje na konsultację Panie i Pánów. Cena od
50 kop. Wykłada: sny, przeszłość, przyszłość, od-
gadnie i odpowiada na wszelkie pytania.
Z poważaniem **Antoni Holube,**
Czech, Austriacki poddany.
Hotel Kaliski w Częstochowie. 387 5 4

ILANS

Częstochowskiego i towarzyswa Wzajemnego Kredytu dla Przemysłu i Handlu
STAN CZYNNY. na dzień 1 stycznia 1909 roku. STAN BIERNY.

Kasa	8222	17	Kapitał obrotowy	31725	—
Rachunki Przekazowe w prywatnych insty- tucjach finansowych	13241	06	Lokaty	137466	—
Papiery procentowe funduszów obrotowych	3686	42	Rachunki Przekazowe	75254	78
Weksle Zdyskontowane	155472	97	Korespondenci „Conto Loro”	12214	89
Dyskonto kuponów List. Zastaw. i zobowią- zań terminowych	20	53	„Conto Nostro”	2135	18
Pożyczki na zastaw, papierów procentowych i przedm. wartościowych	1250	—	Procenty niewypłacone od kapitałów na lo- kacyi	3150	28
Otwarte Kredyty	5748	47	10% Wnioski członkowskie do zwrotu	3180	—
Korespondenci „Conto Loro”	50032	65	Podatek skarbowy	277	15
„Conto Nostro”	27315	82	Sumy przechođnie	682	17
Ruchomości	584	—	Procenty pobrane na rok następný	1599	08
Wydatki do zwrotu	543	10	Zyski za 1908 rok	173	43
Waluty zagraniczne	1740	78			
	267857	97		267857	97

Buchalter Telesfor Piazka.

Zarząd: A. Bezé, T. Fiszer, A. Siennłoki.

Rada Częstochowskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu dla Przemysłu i Handlu

zawiadamia, że zwyczajne roczne zebranie Reprezentantów zostało wyznaczone na dzień
31 Marca r. b. o godzinie 6-j wieczorem w lokalu własnym, mieszczącym się w domu
№ 22 przy alei 2-j w Częstochowie.

Przedmiot i porządek obrad:

- Wybór przewodniczącego.
 - Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania za 1908 r. wrzecz z bilansem i rachunkiem zysków i strat.
 - Zatwierdzenie podziału zysków.
 - Rozpatrzenie i zatwierdzenie preliminarza wydatków (budżetu) na rok 1909.
 - Wybory:
 - jednego członka Zarządu
 - dwoch członków Rady.
 - trzech członków Komisji Rewizyjnej.
 - trzech zastępców Komisji Rewizyjnej.
 - Wnioski członków, o ile będą przedstawione w myśl § 39 Ustawy Towarzystwa.
- Uwaga 1.** Stosownie do § 38 Ustawy Towarzystwa Zgromadzenie Reprezentantów ważne jest bez względu na liczbę przybyłych na zebranie Reprezentantów T wa.
- Uwaga 2.** P. Celemkowie Towarzystwa otrzymywać mogą w biurze T-wa drukowane sprawozdanie za rok 1908.

Anons. W teatrze miejscowym suko. Zapałkiewicz
znana małorosyjska trupa pod dyrekcją i z udziałem
znakomitej artystki **M. M. KUCZERENKO,**
pane będzie drugie historyczne „**MAZEPA**” histor. sztuka w 5 akt. 6 odsłonach,
PRZEDSTA WIDNIE przez Tubaja.
W skład trupy wchodzi 40 ludzi. Orkiestra własna.
Reżyser M. P. Kuczerenko. Zarządzający D. A. Dawydow.

Lekarz dentysta Grejniec

przyjmuje codziennie od 10 rano do 1 i od
2 do 7 po południu.
Choroby zębów i jamy ustnej. Plomby. Zęby sztucz-
ne bez podniebienia na kauczuku i w złocie.
Al. Aleja № 10, dom p. Rajcherowej, gdzie
układ apteczny p. Neufelda, telefon № 108.

Oko-Perlin Dentysta

Teatralna № 13.

przyjmuje codziennie od 10 rano do 1 i od
2 do 6 po południu. Wprawia zęby sztuczne na
złocie bez podniebienia,
oraz przyjmuje niezamownych od 9 do 10 rano
bezpłatnie.

Lekarz Dentysta Artur Broniatowski

przyjmuje codziennie od 9-1 i od 3-7 po poł.
Al. Aleja № 8, pierwsze piętro, dom p. Rygockiej.
Choroby zębów i jamy ustnej. Plomby. Zęby sztuczne bez
podniebienia na kauczuku i w złocie.

GALA PETER

Pierwsza mleczna czekolada
w świecie.

Wykonywa... (vertical text on the right edge)

Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski
Kruszyński i Proszowski w Częstochowie,

Cytule Mendés

ISOLINA-ISOLIN.

I.

Zdarzyło się, że dwie boginie spotkały się na skraju lasu w pobliżu pewnego wielkiego miasta; jedna z nich nazywała się Urganda; była ona w bardzo złym humorze, ponieważ jej nie zaproszono na chrzciny córki królewskiej. Druga, Urgela, była natomiast w znakomitym humorze, ponieważ ja na tę piękną uroczystość zaproszono. U boginek tak, jak u ludzi: wtedy są dobre, gdy humor ich dobry, a zły, gdy niezadowolone.

— Dzieńdobry, moja siostrze! — rzekła — Dzieńdobry, — odpowiedziała ze złością Urganda. — Sądzę, żeś się wybornie zabawiła na chrzcinach u twego przyjaciela, króla Mataquina.

— O, więcej niż wybornie! Salony były tak oświetlone, żeś się czuła, jak w naszym pałacu podziemnym, gdzie ściany i sklepienia są z kryształów lśniących; podawano najdelikatniejsze potrawy i wina, tak pachnące i delikatne, że mi się zdawało, iż piję stycyz z zielich kwiatów; a potem towarzyszyło mi od czasu do czasu panów i dam, w jedwabiach o wszystkich barwach!.. M. zna ich było widać za płaki rajskie, a tańce!.. Tańczono tylko najpiękniejsze w świecie.

— Tak, tak, o takich słyszałem Flarnety. Zapewne z wdzięczności za gościnność odraziłaś córkę królewską najczestowniejszymi darami.

— Rozumie się samo przez się. Księżniczka piękna jak dzień bez chmury, uśmiech jej ma być tak słodki jak śpiew fletu, uśmiech jej ma przypominać rozkwitającą różę, słownictwo ma posiadać wszystkie doskonałości, a w końcu, gdy nadejdzie czas wyjścia za mąż, mężem jej będzie najpiękniejszy król w świecie.

— Cudownie! — rzekła Urganda, zaciskając zęby. — I ja z mego strony chcę okazać się wspaniałomyślną dla twojej królowej.

— O, siostrze, nie życzy jej nie złego. Nie wyrzeknij słówka, którego już cofnąć nie można. Gdybyś ujrzała młodą księżniczkę w kołysce, podobną do pisklęcia bez ziółek z usteczkami koloru róży, nie umiałabyś jej nienawidzić.

— Tak, gdybym ją widziała; ale ja jej nie widziałam. Niechaj więc będzie piękna jak dzień, ponieważ nie mam mojej zniechęcić tego, coś postanowiła, niechaj głos jej będzie, jak

śpiew fletu i niechaj jej mężem będzie najpiękniejszy król w świecie; tylko...

— Tylko? — powtórzyła zaniepokojona. — Tylko w chwili, gdy wyjdzie za mąż z dziewczęciami stanie się chłopcem!

Możecie wyobrazić sobie, jak ta przepowiednia przerażała Urgelę Prosią, błagała, aby zakleć cofnęła — daremnie. Urganda nie chciała słuchać i ze śmiechem, który spłoszył wszystko pachoł w beru, zapadła się w ziemię. Urgela udała się w dalszą drogę, a głową opuszczoną, myśląc, jakim sposobem ochronić księżniczkę przed następstwami tak fatalnej przepowiedni.

II.

Gdy księżniczka Isolina miała lat szesnaście, była tak piękna, że na całym świecie mówiono tylko o jej piękności, a ze wszystkich dworów przybywali postawie najbogatszych i najpotężniejszych monarchów z prośbą o jej rękę. Niestety, król i królowa, wiedząc, jaka przyszłość czeka ich córkę, nie mogli jej nikomu przyrzekać; byłoby też nierozsądnie wydawać za mąż pannę, która po ślubie miała uleść niezwykłej metamorfozie. Dawali więc posłom odpowiedź wymijającą.

Isolina samej, nie wiedzącej o losie, jaki ją miał spotkać w razie zamążpójścia, było obojętne, czy wyjdzie za mąż, czy nie. Pozwolono jej bawić się lalkami i małym pieskiem w alejach ogrodu królewskiego, gdzie jej ptaszki śpiewały: „Twoj głos królowo jest czarowniejszy, aniżeli nasz śpiew” i różne mówili: „Twoje usta są bardziej purpurowe, aniżeli nasze kwiaty”. Królowa czuła się szczęśliwą i nie marzyła o niczym innym; była, jak kwiat, nie wiedzący o tem, że może być zerwany.

Raz, bawiąc się w ogrodzie, usłyszała gwar na drodze, prowadzącej do zamku; podniosła oczy i ujrzała wspaniałego orszak, na którego czele jechał na białym koniu młodzieniec tak piękny, że jego piękność warawiła ją w zachwyt. Serce jej zabiło żywiej i pomyślała sobie: „Jaki on piękny!” i po raz pierwszy przyszła jej myśl, że gdyby ów młodzieniec prosił ją o rękę, nie czułaby się nieszczęśliwą.

Młodzieniec tymczasem spostrzegł ją także i, obłąkany jej pięknoscią, zatrzymał się.

— Obyś ty była córką króla Mataquina! — zawołał — ponieważ ja chcę pojąć za żonę, a nad ciebie niema piękniejszej istoty na świecie.

I nie mówili już więcej za sobą; patrzyli na siebie z zachwytem. Serca ich zapłonęły takim uczuciem miłości, że go w słowach nie można wyrazić.

Pogadanki naukowe.

(O)—

(Źródło wody sodowej.—Rekord lotu ptasiego.—Zabójcza kraina.—Wymierzający szczerp.—Studnia z dwójką wodą.)

Przyroda okazuje niejednokrotnie swą doskonałość, w porównaniu z dziełami ręki ludzkiej i wynikami długotrwałej pracy. Wypadek podobny zaszedł niedawno w Wendling w Kalifornii. Celem zaopatrzenia w większą ilość wody zbudowanego w pobliżu parowego tartaku, rozpoczęto świdrować nową studnię. W głębokości 85 metrów napotkano jednak na twardą skałę granitową—tak, że dalsze wiercenie było nader utrudnione. Wówczas postanowiono rozsadzić część skały; założono do otworu naboje dynamitowe i zapalono. Skutek był nieoczekiwany. Nagle wytrysnął z pod skały potężny strumień wody na wysokość kilku metrów w górę i zaleł wszystko wokół, zmieniając się wreszcie w rwący potok. Ale woda, tryskająca ze skały, nie jest zwyczajną. Zawiera ona niezmiernie wiele kwasu węglowego, smakiem nie różni się prawie od najlepszej wody sodowej, wytworzonej sztucznie, a w orzeźwiającej działaniu nawet ją przewyższa. Przytem wylewając się ciągle w tak znacznych ilościach, z potok, któremu daje początek, został już przystosowany do solawiania pni drzewnych.

Wiadomo, jak doskonałymi latawcami są gólabie pocztowe; przebiegają one bez zmęczenia ogromne przestrzenie. Jeszcze doskonalsze są pod tym względem ptaki wodne, które już tryb życia zmusza do podróży o dalekie okolice, przyczem nie zawsze mogą znaleźć miejsce wypoczynku. W jednym z angielskich pism łachowych opowiada pewien uczonec o dacie przyrody o podróżach tak długich, że śmiało można je uważać za rekord w locie ptaków, dotychczas obserwowanych. Są to nianowicie ptaki, które gnieźdzą się na wyspach morza Beringa, a zimą spędzają na Hawaj, lub wyspach Fanning. Odległość obu tych miejsc wynosi około 3,300 kilometrów. Ponieważ zaś niektóre rodzaje tych ptaków nie umieją wypoczywać na powierzchni wody, aczkolwiek mają

małe pletwy, więc muszą tę daleką podróż przez morze odbywać bez zatrzymania. Oczywiście, pewna ich część ginie obojętnie w falach oceanu, zwłaszcza podczas burzy, ale większość odbywa drogę pomyślnie.

Członek muzeum sztuk i umiejętności w Filadelfii, dr. Gordon wygłosił niedawno na posiedzeniu waszyngtońskiego Towarzystwa antropologicznego, bardzo interesujący odczyt o podróżach, jakie odbywał po Alasce, w celu badań etnograficznych. Z wywodów jego wynika, że Alaska, rozgłębiona przed pewnym czasem, wskutek wykrycia tam bogatych pokładów złota, jest prawdziwie śmiertelnością krajem, tak, że ani tubylcy, ani biali emigranci nie mogą w niej przebywać dłużej, nie narazając się na pewną śmierć. Badania, które dr. Gordon prowadził nieprzerwanie od roku 1895, odnosiły się w roku ubiegłym do obszaru rzeki Kuskokwim, która wypływa z potężnej, tańcucha gór Mac Kinley'a, wraca się później ku południowemu wschodowi, a wreszcie wpada do zatoki morza Beringa tego samego nazwiska. Nieustraszonego badacza przebył całą długą rzekę, dokącał w górę wody i dotarł aż do źródeł. Okolice nad górnym biegiem są na przestrzeni przeszło 300 km. zupełnie opustoszałe. Nie widać tam ani jednej ludzkiej istoty, wydaje się wręcz jakby nawet wszystkie stworzenia wymarły. W wielu miejscach widać natomiast ślady, że ludzie próbowali się tu osiedlić, budować domostwa, ale wszystkie mieszkanki stoją pustką. W jednym z domów znalazł podróżnik pięć trupów, sprawających wrażenie, jak gdyby padły ofiarą nagłej zarazy. Istotnie udało się później stwierdzić, że w całej okolicy wybuchła epidemia zapalenia płuc, i że ulegli jej wszyscy, którzy zaraz w pierwszej chwili nie szukali ucieczki w cięcie. Nieco dalej napotkał podróżnik drugą, dużą wioskę, również zupełnie niezaludnioną. Mieszkańcami jej byli eskimosi, jak można wnioskować z znalezionej przedmiotów. Domy były zbudowane na kształt blokhatałów, pokrytych ziemią. Dr. Gordon przypuszcza, że opróżnienie się tej wioski spowodowało prawdopodobnie zniknięcie

III.
Proszą sobie wyobrazić, w jakim kłopotcie znaleźli się król i królowa. Nie był to poseł, któremu można było dać odpowiedź wymijającą, lecz ich córka własna, prosząca ze złości o zezwolenie i przysięgającą, że napewno nawiąże się choroby, jeżeli jej nie dadzą królewicza, lub nawet, że umrze. Z drugiej strony książę Djament, jako syn cesarza Gokkonda, groził, że w razie odmowy, ojciec jego wypowie wojnę i wyśle przeciw nieprzyjacielowi w pole cztery lub pięć armii, z których jedna wystarcza do podbicia kilku królestw. Należało obawiać się jego zemsty, gdyby mu odmówiono ręki królowej. Wyjawienie tego, jaki los czeka królowę, nie byłoby drogą wyjścia, ponieważ król wicz nie byłby temu uwierzył, lecz myślałby, że to drwiny. Torturowani prośbami córki i przerażeni groźbami księcia, król i królowa postanowili zgodzić się na ich żądanie i czekać z rezygnacją tego, co nastąpi. Postanowiono więc ślubować w całym królestwie nie było dwojga ludzi szczęśliwszych, niż oboje zakochani.

IV.

Nie dziwota, że król i królowa nie mogli po ślubie zmuszyć oka. Co chwilę zdawało im się, że słyszą krzyki, że drzwi się otwierają i że w nich zjawia się księżka z twarzą przerażoną i z obłędem w oczach. Atoli nie maciło ciszy nocnej; pomatu wracl im spokój; sądzili, że mściwa boginka zakleć cofnęła i gdy dzień nastal, udali się do sali tronowej, dokąd wkrótce mieli przybyć nowożeńcy po błogosławieństwo królewskie i rodzicielskie.

Podwoje otworzyła się.
— Córko! — zawołał król z przerażeniem.
— Isolino! — wyjękła królowa.
— Nie jestem już waszą córką, lecz waszym synem, mój ojcz; nie jestem Isolina, lecz Isolinem, matko.

I mówiąc to, nowy książę, piękny i dumny, pokreślił wasa.

— Wszystkie stracone! — rzekł król.
— Okropność! — rzekła królowa.

Atoli Isolini, zwracając się ku drzwiom, odezwał się pieszczotliwie:

— Pójdź, najdroższa Djamentyno! Dlaczego jesteś tak strwożona? Zazdrościłbym ci tego rumieńca, gdyby ci nie było z nim tak do twarzy.

W chwili, w której z księżniczki zrobił się chłopiec, książę zamienił się w dziewczynę. A stało się to dzięki Urgeli, która w ten sposób zapobiegła fatalnym następstwom zaklęcia Urgany.

renów, które są podstawą życia tubylców. Czy reny te przysiedliły się w inne okolice, czy też również padły ofiarą zubożającego klimatu, jest kwestją niewyjaśnioną. Dopiero bliżej ujścia rzeki znajdują się osady, zamieszkałe przez eskimosów. Podróżnik zwiadał kilka z tych wiosek, zbierając obfite materiały do charakterystyki tego niezwykłego plemienia. Na materiały składają się liczne fotografie, pomiary ciała i inne dane. I wśród tych szczepek szerzą się epidemie z niezwykłą siłą, tak, że nie jest wykluczone, iż mieszkańcy tych okolic wyginą w niedalekiej przyszłości, co do jednego. Kultura ich stoi na bardzo niskim poziomie. Dawniejsza ludność doliny górnego Kuskokwimu używała do obrabiania budulca jedynie narzędzi z kamienia i kości, wobec czego zbudowanie domu wymagało niezmiernego trudu i czasu.

Bywają na świecie jeziora, które zawierają naprzemian to słodką, to słoną wodę. Najbardziej charakterystycznym przykładem jest jezioro Ozilka w Indjach, które wskutek połączenia z morzem ma słoną wodę. Podczas lata jednak spływają do niego z całego kraju tak wielkie ilości wód, że na czas pewien woda jeziora staje się prawie słodką. Natomiast jedyną w swoim rodzaju osobliwością jest źródło w miejscowości New Burmington w stanie Ohjo, które wydaje równocześnie wodę słodką i słoną. Ten wybryk przyrody tłumaczy się w ten sposób, że są to właściwie dwa źródła, bardzo blisko siebie położone, z których jedno dostarcza doskonałej wody do picia, drugie zaś w skutek nasycenia solami mineralnymi wody zupełnie słonej. Każde z nich zasila żyły wodne, idące z przeciwnych kierunków, a w miejsca zetknięcia rozdzielone pokładem wapiennym. Gdy wykryto osobliwe źródło, obudziło ono w okolicy powszechną sensację. Obecnie technicy rozdzielili je zupełnie, podnosząc ujście źródła słodkiego obmurowaniem. Studnia, urządzona nad niem, dostarcza z jednej pompy wodę do picia, z drugiej—mineralną wodę słoną, posiadającą podobno właściwości lecznicze.

Pierwszy aeroplan w Wiedniu.

Od dwóch dni mają wiedeńscy specjaliści oglądać na Stubenringu wielką „maszynę latającą” systemu fabryki paryskiej Voisina. Jest to pierwszy statek powietrzny, jaki pojawił się w Austrii w ostatnim lat dziesiątku, gdy równocześnie we Francji, Ameryce, Niemczech i Włoszech powstawały coraz to nowe systemy balonów, aeroplanów i usitowały z nimi lub więcej pomyslnym skutkiem podnieść powietrze. Dzięki niebałości rządu a zwłaszcza żądna poważniejsza inicjatywa w tym kierunku lub zabęta dla umysłów przedsiębiorczych, ślad też studia nad „żelugą powietrzną” znajdują się w Austrii dopiero w zarodku. Tymczasem w Niemczech na uniwersytetach w Bonn i Heidelbergu istnieją już katedry dla tej gałęzi wiedzy ludzkiej, a we Francji pod Parisem bracia Wright utrzymują własną szkołę „szkoła kierowania aeroplanami”. We Francji na polu reformatyki wstawili się nazwiska Farmana i Delagranga, w Ameryce Santos Dumonta i braci Wrightów, w Niemczech Zeppelina, Parcifala i Grossa, w Austrii zaś oprócz inżyniera Kressa i Welsa, którzy swych wynalazków nie mogli udoskonalić z powodu braku środków, nie wystąpił dotąd żaden wybitniejszy wynalazca z własnym systemem statku powietrznego. W wielkim turnieju powietrznym w Monaco, zapowiedzianym na dni najbliższe, weźmie udział zaledwie jeden aeroplan austriacki p. Ostoja Ostaszewskiego (z pod Wadowic) na ogólną cyfrę 50 statków powietrznych, zgłoszonych do wyścigów, a tymczasem Niemcy posiadają już całą flotę powietrzną, we Włoszech sztab generalny zaopatrzyl się w balon ze sterem, a we Francji istnieją już fabryki statków powietrznych.

Na Stubenringu wiedeńskim wystawił Armand Zipfel (francuz mimo niemieckiego nazwiska), aparat aeroplanu firmy Voisina a pomysłu Farmana. Aparat ten nie przybył do Wiednia drogą powietrzną, ale jak zwykła przesyłka—koleją żelazną. Jest on jednym z kilkudziesięciu aeroplanów, jakie wspomniana firma wyrabia w Paryżu, przyczem interes ten opłaca się jej świetnie. Jeden egzemplarz kosztuje bowiem 50,000 koron. Aeroplan Voisina posiada dwie płaszczyzny, jest więc t. zw.

latawcem skrzydłowym. Rąpy obu płaszczyzn są z drzewa i żelaza, powierzchnie zaś—z płótna. W przedniej części aparatu znajduje się motor o sile 50 koni, niszynkłej lekkości. Kierownik statku siedzi przy kole sterowym, jak szofer w samochodzie. Statek ma dwa ster: jeden t. zw. pionowy, przy pomocy którego statek wznosi się w górę i drugi, boczny albo poziomy, służący do zakreślenia linii krzywych i wszelkich zwrotów poziomych w powietrzu. Cały aparat spoczywa na kołach pneumatycznych, podobnych do rowern. Na tych kołach biegnie początkowo, nim nabrawszy rozpędu wzbije się w powietrze. Przy aparatach Voisina statek biegnie po ziemi dość znaczną prędkością, nim podnieście się w górę.

Aeroplan Zipfela w Wiedniu — zamierza wzniesie się w powietrze, jeżeli nastanie pogoda i letnią wiatry, jakie obecnie ze śnieżycą nad Wiedniem szaleją. Jest on bowiem wobec wiatrów bezradny, jak tyle innych statków powietrznych. Nad ziemią unosi się na wysokości 10—30 metrów i utrzymać się może 40 minut. P. Zipfel obiecuje sobie jednak wydoskonalić ten system i uczynić go niezależnym od prądów powietrza.

Ważne dla wszystkich!

Jedyna sposobność okazania rozwoju naszego przemysłu

W dniu otwarcia

Wystawy Przemysłu i Rolnictwa

w Częstochowie 1909 r. Sierpień Wrzesień wyjdzie

KATALOG

opracowany przez komitet wystawy, który będzie **JEDYNYM** przewodnikiem i informatorem całej wystawy.

Ponieważ brak księgi adresowej lub informatora tak Częstochowy jak Zagłębia i okolic daje się niejednokrotnie odczuwać, więc w **KATALOGU WYSTAWOWYM** dział **Informacyjno-Anonsowy** traktowany będzie bardzo szczegółowo i ze względu na bardzo staranne i estetyczne jego wykonanie, może stanowić pożądany nabytek dla każdego.

Ogłoszenia do KATALOGU przyjmują:

Biuro Wystawy Przemysłu i Rolnictwa III Aleja Nr. 73, Kantor Drukarni F. D. Wilkoszewskiego, Administracja „Gońca Częstochowskiego“ przedstawiciele p. p. Stanisław Cholewicki, Feliks Dobrucki, Józef Fiszer, Edmund Matysiak, Jan Polak, Mieczysław Tucholski.

Uprasza się **W. P.** o wczesne nadsyłanie tekstu do ogłoszeń.

Jedyna sposobność rozwoju naszego rolnictwa

Ważne dla wszystkich!

Nowa Konkurencja!

Dla rozpowszechnienia firmy wysyłam za zaliczeniem pocztowym nawet bez zadatku zegarek męski (dokrty, grawerowany z oryginalnego starego srebra ~ nie posrebrzany ~ nie odróżnia się od srebra 84 pr., oprócz tego zegarek ten jest dobrej i trwałej konstrukcji, nakręć. „Remontoir“ raz na 36 godzin, obciążony i wyregulowany z 6 letnią gwarancją za dobry chód. Zamiast 12 rb. tylko za 3 rb. 25 kop. 2 szt. 6 rb. **Uzupełnie darmo** dołączam do każdego zegarka: 1) dewizkę panc. z tego samego materiału, 2) modny brelok i 3) zamysłowy woreczek ochraniający zegarek

Adresować: Ch. Raff. Warszawa, Centralna poczta № 524.

P. S. Za przesyłkę pocztową dolicza jednego lub 3 zeg. 40 kop. Za sumienne wykonanie posiada mnóstwo podziękowań. W razie nie podobańcia się przyjmuję z powrotem w przeciągu dwóch tygodni i pieniążek.

KANTOR WYNAJMU

Wzaret na gumach i bez gum,
oraz landa, powozów, bryczek etc.
W każdym czasie, na godziny, kursa i miesięcznie.
Po cenach umiarkowanych.
KANTOR ul. Teatralna № 56, telefon № 246.
1495—5—8 **J. KOSSOWSKI.**

Skład sukna i kortów

D. ZYSSER

Częstochowa, Aleja i № 2, wejście do nowego rynku w podwórzu

W wielkim wyborze poleca na sezon wiosenny i letni wszelkie materiały krajowe z najlepszych fabryk oraz angielskie i francuskie. Ceny bardzo przystępne. Polecając się szlachetnym względem Sz. Publiczności **D. Zysser.**

Nowość! Zegarki Nowość!

Z nowowynalezonego, nigdy nie czerniejącego białego metalu, pięknie grawerowane, w zupełności zastępujące zegarki srebrne. Zegarki te nigdy nie czernieją. Męskie otwarte kieszonkowe, płaskie nieco drubsze od rubla srebrnego, z pięknym metalowym cyferblatem, nakręcane bez kluczyka raz na 36 godzin, na 15 kamieniach. Fason zegarków tych jest tak piękny, iż zadowolni gust najwybredniejszy. Aby zapoznać kraj z tymi pięknymi zegarkami, fabryka nasza oznaczyła na nie bardzo niską cenę—3 rb. 25 kop., za dwa zegarki 6 rb. 25 k., przesyła od 1 szt. do 4-ch szt. 45 kop. Jeżeli W. P. jesteście amatorami piękna, to radzimy Wam wypisać od nas powyższy zegarek, a będziecie nam zawsze wdzięczni. Każdy zegarek jest zaopatrzony w 8 letnią gwarancję za dokładność i trwałość metalu. Wysyłamy za zaliczeniem bez zadatku. Fabryka genezwickich zegarków H Szpilewski i S-ka. Warszawa Sosnowa № 155/P. Bez przykalki Jeżeli zegarek nie będzie odpowiadał naszemu opisowi, wówczas przyjmujemy go z powrotem, zwracając za niego pieniądze. 282 3 3

Place sprzedania tanio. Centralna róg Ze- 16-2 | Sklep spożywczo-piwny zaraz do odstą- 379
lonej. Pomorski. pienia. Ostatni Grosz N. 8.

S. Szczawiński

w Częstochowie (obok Teatru)
Skład Win
DELIKATESÓW
i Towarów kolonialnych
od 1878 r.

Prawdziwym amatorom piwa poleca naj-
wytworniejsze jedynę u nas w smaku
pilzeńskim

„Piwo Skierniewickie”

Piwo to butelkowane w browarze przy zastosowaniu
najnowszych aparatów nie traci gazu, wybornie się
konserwuje i wyróżnia się delikatnym smakiem.

IMPORT

WIN
Węgierskich
i
Francuskich.

przez długi czas zajmował, umiał sobie zjednać szacunek i szczerą sympatię. To też kocha te serdecznie współczują pozostałej wdowie, synom córkom i naukom zmarłego.

Polacy z Wiednia proszą o zaznaczenie, iż Stowarzyszenie postępowej młodzieży polskiej w Wiedniu „Spójnia” udziela wszelkich informacji, dotyczących się studiów w wyższych uczelniach i warunków utrzymania w Wiedniu. Adres: Poln. akad. Verein „Spójnia” IX Lacknergasse 6 Th. 2. Inne pisma proszone są o przedruk.

Wznowienia parafii. Zawieszone w r. 1906 z braku parafjan parafje prawosławne w niektórych miejscowościach Chełmszczyzny konsystorz chełmski stopniowo zaczął przywracać. Liczba prawosławnych w takich parafjach wynosi od 100 do 150 osób.

Z wystawy przemysłu i rolnictwa w Częstochowie. Jak się dowiadujemy towarzystwo akcyjne R. Kändlera w Pabjanicach zatrudniające do 3.000 robotników w swych fabrykach pod Łodzią, w budynie na przyszłej wystawie własny pawilon, w którym czynne będą warsztaty tkackie firmy, oraz przedstawiona będzie, oczywiście w odpowiednim zmniejszeniu cała fabrykacja sukien i kordów. Pod pawilon ten zamówiono już 200 metrów kwadratów.

Ruch w piekarniach żydowskich Piekarnie żydowskie w Częstochowie pracują obecnie dzień i noc niemal bez przerwy. Wszędzie bowiem odbywa się wypiek „mac” na Wielkanoc żydowską, podczas której wszystkie piekarnie żydowskie są nieczynne przez 8 dni z rzędu.

Oszczędności. Tutejszym instytucjom rządowym polecono, aby niezwłocznie rozpocząć sporządzenie budżetów na r. 1910, tak, aby preliminarze mogły być nadesłane do Petersburga w lipcu. Przyczem nadmieniono, aby w zestawianych preliminarzach zamieszczano nowe wydatki tylko w razie nieodzownej potrzeby.

Chodniki przy ulicy Aleksandrowskiej widać nagwałt o pomstę do nieba za wszystkie pokrócone nogi i ponabijane dzięki nim siłaki. Tak naprzykład przed domem № 6 jeżdzące latem miał być ułożony kamieszyn trotniar, tymczasem do tej pory publiczność nie chce utonąć w rozpadlinach, brnie w błotku, schodząc na środek ulicy.

Przedstawienie amatorskie. Dziś t. j. w niedzielę o godz. 4-ej po poł. w teatryku fabryki „Częstochowianka” amatorzy odegrają trzy jednoaktówki, mianowicie: „Marcowy kawaler” Blizińskiego, „W gabinecie doktora” Dolińskiego i „Tajemnica” Dobrzańskiego.

Na bibliotekę. W czwartek dn. 25 b. m. o godzinie 4 i pół po poł. staraniem T-wa Dobroc. dla chrześcijan w teatryku Tow. śpiew. „Lutnia” odbędzie się przedstawienie amatorskie z którego czysty dochód, przeznaczony zostanie na zakup nowych książek dla biblioteki.

Wiadomo powszechnie, że biblioteka Tow. Dobr. dla chrześcijan posiada i rozwija przede wszystkim dział dla dzieci i dorastającej młodzieży, bez różnicy wyznań i politycznej książki bezpłatnie. W bibliotece znajduje się około 160 tomów, korzysta z niej prawie takżal młodzieży.

Abymy uzyskać nieco grosza na zakup nowych książek oraz remont starych zbierane są obecnie składki po mieście. Chcąc uzyskać większą doręczną zapomogę, Zarząd Tow. Dobr. postanowił urządzić przedstawienie amatorskie.

Kółko amatorskie, istniejące przeszło od roku przy fab. „Częstochowianka”, prowadzone umiejętnie przez pp. Kisielewskich stanowi obecnie dość zgrany zespół. Amatorzy rekrutują się przeważnie z robotników fabrycznych.

Amatorzy ci w dniu wyżej wspomnianym odegrają obraz sceniczny p. t. „Pan Zagłoba” przerobka z powieści „Ogniem i mieczem” Henryka Sienkiewicza.

W czasie antراكтов przygrywać będzie znana już w mieście orkiestra fabryki „Częstochowianka”.

Przedstawienie odbędzie się popołudniu, skończy się około 7 i pół, wykonawcy bowiem na drugi dzień o 6-ej rano muszą stanąć do pracy. Panie sekcji bibliotecznej zajęły się sprzedażą biletów. Dzięki gorliwym zabiegom sprzedaż postępuje rażno.

Jest nadzieja, że ogół mieszkańców, przez liczne przybycie na przedstawienie wyrazi uznanie amatorom za chęć niesienia poparcia Instytucji i przysporzy nieco pieniędzy na zakup książek.

Ceny przystępne, dla uczącej się młodzieży wejście 25 kop.

Policia warszawska poszukuje krewnych kobiety chorej umysłowo, lat około 80 która podała swoje nazwisko, jako Franciszka Mielnicka lub Bielicka. W końcu r. z., wypisana

została do szpitala Dzieciątka Jezus, następnie umarła.

Delegat do komisji ministerjalnej. Do komisji, która została utworzona przy ministerjum finansów, w celu obmyślenia sposobów zorganizowania pobierania akcyzj od papieru biurowego do papierosów i od gtlz., zaproszony został z Warszawy fabrykant, S. I. Kipermaan.

Postrzelenie. W piątek o 8 w. Aleja I przechodził intendent szpitala łódzkiego pan Tarnopolski z psem. W pobliżu mostu pies rzucił się na policyjanta, który zwrócił się z wymówką do p. T.

Gdy p. T. nie pozostał mu dłużnym, i zagłębił ręce w kieszeni, policyjant zawołał „Rece do góry”, pozem wy dobył z kieszeni intendenta rewolwer.

Podczas szamotania się rewolwer wystrzelił, przyczem p. Tarnopolski został raniony w brzuch, stan jego ciężki.

Kasa pogrzebowa. Dziś o g. 4 po poł. w lokalu kasy pożyczkowo oszczędnościowej (Al. III № 46) odbędzie się walne zgromadzenie członków kasy pogrzebowej. Byłyby požądane, gdyby przybyła dostateczna dla ważności zebrania liczba członków.

Sąd Okręgowy Radomski rozpatrywał 2 sprawy, wytoczone przez zarząd Towarzystwa ekcyjnego „Kompanja Singer” w Petersburgu, przeciwko właścicielom giserni w Radomiu: Abramowi Stejmanowi i Herszowi Goldblumowi, a także przeciwko właścicielom giserni w Opocznie Jakubowi Kleinerowi i Izraelowi Zamirowskiemu o podrabianie na spódach maszyn do szycia wyrazu „Singer”. Za materiał do wytoczenia spraw karnych, posłużyły rewizje dokonane w powyżej wymienionych giserniach na początku roku zeszłego, których wynikiem było odnalezienie dużej ilości gotowych do wystania odlanych spódów z napisami „Singer” i „Sincer”. Wyrokiem sądu wszyscy czterej przemysłowcy skazani zostali na 4 miesięczne więzienie, przyczem sąd zażądał od obwiniętych złożenia kaucji po rb. 1000 od każdego.

Ze sztuki i piśmiennictwa.

Dziś na kolonje letnie w Lutni powinno być pełno. Umyslnie z Warszawy przybyli utalentowani strzykpec, prof. J. Ozimski, ciesząca się stałem powodzeniem na estradzie, deklamatorka p. Marja Lutyk, do tego popisy fortepianowe p. Fr. Malca, wiolonczela p. Błasiewicz i śpiew p. Powiadowskiej wypełnią program aż nadto bogaty — aby za skromny pieniądź posiadać dużą sumę wrażeń prawdziwie artystycznych, pomagając jednocześnie szlachetnemu, a potrzebującemu obfitszego zasiłku celowi.

Z teatru. Wczoraj trupa małosyjska pod dyrykcją p. Gawriłki odegrała sztukę ludową p. t. „Cannra” Suchodolskiego. Rzecz o głębokim tchnieniu lirycznym, cechującą zazwyczaj utwory pisarzy małosyjskich, opiewa smutną dzieje miłości zamężnej dziewczyny wiejskiej do parobka — sieroty. Gdy początkowo los uśmiecha się młodym, w następstwie chmura, w postaci Semena-rywala — złocemnia widnokrąg szczęścia młodych, wtrącającą błędaka niestety do więzienia. W końcu jednak Semen przyznaje się do zbrodni, inkryminowanej Andrzeju i ów wraca na łono ukochanej. Sztuka odznacza się mnóstwem epizodów efektownych, jako rzecz ludowa, ma wartość niepowądzaną i powinna znaleźć tłumacza na język polski.

Artyści trup małosyjskich mają niewielki repertuar, i dlatego opracowują go zawsze sumiennie. Prawda i realizm wieją zawsze ze sceny, chłopci ich są naprawdę chłopami, nie jak częstokroć w naszych sztukach ludowych, gdzie chłop musi nosić śnieżnie białą kosaule, a dziewczęta lakierowane bućki. Bohaterką wczoraj była p. Kacerenko, artystka o talentie wybitnym, osiagująca prostymi środkami prawdę sceniczną. Na wyróżnienie zasługują pp. Maruśina, Orłowski, Tajagaj i inni. Spiewy i tańce, mimo dysonansów w „orkiestrze” wypadły udanie.

Dziś artyści trupy małosyjskiej odegrają efektowną sztukę p. t. „Mazepa”.

OFIARA.

Dla Walentego Koźła z ulicy świętej Barbary rb. 3.

Na Tow. wpisów szkolnych gimnazjum Bągińskiego W. Benduski ze Młowa rb. 10.

Telegramy.

Ułaskawienie.

Petersburg 20. Najjaśniejszy Pan ułaskawił porucznika 6 Kłasyckiego pułku huzarów Andrzeja Łomakowskiego, skazanego d. 22 listopada, rz. przez kijowski sąd wojenny okręgowy na rok poprawczych rot aresztanckich z pozabawieniem szlachectwa, rang i orderów i wykluczeniem z szeregów armii za przekroczenie dozwolonych granic samobrony i zadanie rany uczniowi gimnazjum Jasińskiemu w m. Lubnach.

Wojna czy pokój?

Białogród 20. Rząd uznał już wszystkie widoki pokojowe za stracone. Wszelkie ustulowania trzeba skierować do przygotowań wojennych. Wyteżono też w tej mierze największe wysiłki. Rachować można na znaczną pomoc ochotników rosyjskich.

Berlin 20. W ambasadzie austro węgierskiej otzymano wiadomość, że pierwsze strzały mogą paść na początku przyszłego tygodnia. O zatęgniawo wojny nie ma mowy.

Berlin 20. Według opinii kół półurzędowych, co do sytuacji politycznej, wojna pomiędzy mozarstwami jest nieprawdopodobna. Mnożą się osnaki możliwości odzyskania równowagi politycznej w Europie.

Berlin 20. Z Wiednia donoszą, że tamtejsze koła parlamentarne uważają sytuację polityczną w chwili obecnej za ponajśmieszniejszą.

Wiedeń 20. Podczas wczorajszego obiadu parlamentarnego bar. Aehrenthal zaznaczył podobno znaczne polepszenie się sytuacji politycznej.

Wiedeń, 20 TAP. Podczas obrad w parlamencie większością wszystkich przedw. socjalistom i ochotom radykałom uchwalono powołanie reze rwist czynnych, przyczem niektórzy mówcy wyrazili nadzieję, że pokój będzie utrzymany. Si o wieńce Sustercewic powiedział, że w interesie słowian leży utrzymanie pokoju, gdyż w przeciwnym razie musieli by walczyć przeciw białom Słowianom. Inni posłowie w mowach swych wyzwali Rosję do użycia wpływu, celem utrzymania pokoju.

Białogród, 20 TAP. Według wiadomości z Salonik, Turcji pozwoliła na przewóz przez swoje terytorjum pozostałej amunicji, nadeszłej na 2-ach statkach, jednocześnie odmówiono przewozu dalszej amunicji.

Spis ludności.

Petersburg 20. Wyasygnowano 7 milionów rubli na koszty spisu ludności w r. 1910.

Usunięcie Lachowa.

Petersburg 20. Według pogłoszek Woroncowa, namiestnik Kaukazu, nakazał Lachowowi porzucić siłbę w Persji.

Oskarżenie Reimbota.

Petersburg, 20. Pięćwazy departament senatu wysłuchał dziś raportu rewizji senatorskiej, zarządzanej z Najwyższego rozkazu w Moskwie. W sprawie przeciwko b. naczelnikowi miasta Moskwy gen. Reimbotowi wytoczono śledztwo z paragrafów: 338, 339, 341, 349, 354, 356, 362, 372, 378, 374, 377, 378, 404 i 411 kodeksu karnego.

Ujęcie mordercy.

Baku 20 TAP. Ujęto znanego bandytę i sprawcę wielu morderstw, między innymi zabójstwa 4 ch dozorców więziennych w Teodorzji. Zbrodniarz zbiegł z więzienia, lecz został przyłapany.

Schwytanie bandy.

Petersburg, 20. Oddział strażników schwycił dziś w lesie wsi Koporje pod Petersburgiem bandę rabusijów, złożoną z 5-ciu ludzi.

Revolucja w Persji.

Taobrys, 20. Oblężenie Daulfy trwa w dalszym ciągu. Rachimchan nie przepuszcza do miasta nawet cudzoziemców. W nocy trwa bombardowanie. Rządowe wojska palą okoliczne wioski. Rachimchan pozwolił na reperowanie Kabla telegrafu indyjskiego, który został uszkodzony.

Powódzie.

Kiszyniów, 20 TAP. Powódź w całej Besarabii przybrała rozmiary katastrofy żywiołowej. Dniestrem i okolicznymi zalananymi polami płyną kry. Wsię zalane. Kiszyniów odcięty od świata nie ma komunikacji pocztowej, telegraf przerwany.

Wszystkim znajomym, którzy raczyli wziąć udział w oddaniu ostatniej posługi drogim nam zwłokom ojca, dziadka i pradziadka

JANA MILLERA

składa serdeczne „Bóg zapłać“

Syn, synowa i rodzina.

NOWOŚCI

na SUKNIĘ i KOSTJUMY

poleca

Bernard Lewin

w Częstochowie, Aleja I-sza Hotel Victoria. Telefon № 151.

PLISA „Primissimo“ nadzwyczaj trwała nadaje dobry fason sukni. **Żądać wszędzie.**

NIE KUPUJCIE gramofonów o ostrej stalowej igle.



Nie kupujcie do waszych gramofonów więcej płyt, które należy grać ostrą igłą, bo ostra igła wstrętnie drapie i niszczy płyty zbyt szybko — bo każdy **dobry gramofon** da się przerobić na **Pathéfon**, albo na **Pathéfon Gramofon**, to jest na aparat, który pozwala grać jedne i drugie płyty.

Kłopotliwą i kosztowną **zmianę igieł** usuwają kategorycznie **Pathéfony i płyty Pathé**, których cena w stosunku do wielkości 28 cm. jest bardzo niska, to wynosi bez względu na artystę **tylko 1.50 rb.** (dwustr. 2.20).

Kupujcie tylko PATHÉFONY i PŁYTY PATHÉ

Ceny aparatów: 20, 25, 80, 30, 35, 40, 50, 60, 75 i 120 rb.

Przyjdźcie i przekonajcie się u naszego przedstawiciela:

J. Komorowski

Aleja II-ga № 20.

Główny Skład na Królestwo Polskie

Adam Klimkiewicz, Warszawa, Leszno 14.

436 6 1

Popierajcie wytwórczość krajową

i kupujcie tylko:

Owsianą kaszę zdrowia

Owsianą mączkę zdrowia

Owsiane kakao zdrowia

Kawę siodową zdrowia

z fabryki

Adama Branickiego

w SOSNOWCU

dawniej Sternicki i Branicki

Wyłączna hurtowa sprzedaż na Powiat Częstochowski w składzie Stowarzyszenia „Obrona“ w Częstochowie i Aleja № 10, telef. № 117.

43t 8—1

Rb. 7500 wypożyczone na № 1.

Biurowo „Renometr“

Aleja № 60, 445—8—1

Palarnia do sprzedania z powodu wyjazdu, ul. Krakowska 60. 441—2—1

Dnia 27 b. m. zaczyna wychodzić w Warszawie

Przegląd Rzemieślniczy

Tygodnik ilustrowany

poświęcony sprawom rzemieślniczym.

Każdy numer pisma przeciętnej objętości 16 stron tekstu będzie zawierał artykuły społeczne, ekonomiczne i techniczne odzwierciedlające rozmaite strony życia rzemieślnika naszego w kraju i poza jego granicami. Szczególniej życie cechów, związków i organizacji rzemieślniczych znajdzie na szpaltach pisma najwyższy oddźwięk.

Starannie opracowany dział literacki.

Wielka ilość ilustracji.

Przedpłata wynosi w Warszawie: rocznie rb. 4, kwartalnie rb. 1, z przesyłką pocztową: rocznie rb. 5, kwartalnie rb. 1 kop. 25.

Prenumeratę przyjmuje administracja pisma Warszawa, Świętokrzyska 11.

Na żądanie numery okazowo bezpłatnie.

Wydawca L. Bogusławski.

Redaktor Wł. Lewlecki.

Magazyn Ubiorów Męzkich Fr. BIELECKIEGO

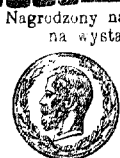
byłego Krojczego p. J. Najmana.

II Aleja № 24, róg Teatralnej, dom T-wa Pożyczkowo-Oszczędnościowego, wejście do sklepu z Teatralnej.

Przyjmuje wszelkie obstalunki na ubrania męskie i okrycia damskie i takowe wykonywa w stylu najnowszym, polecając się Sz. Publiczności.

314 5-1

Z szacunkiem Fr. Bielecki.



Nagrodzony najwyższą nagrodą — medal złoty i krzyż honorowy na wystawie międzynarodowej w Marsylii w 1908 r. i medalem na wystawie w Rostowie n/D 1908 r.

Uznany za najlepszy. Środek wzmacniający włosy i usuwający łupież.

CAPTOLIN

wrow. farmacji Stanisława Hamburga do nabycia w składzie aptecznym Aleja II róg Teatralnej w Częstochowie.

Wydawca F. D. Wilkowszowski.

Okładem F. D. Wilkowszowski w Częstochowie



SKŁAD SUKNA I KORTÓW Zygmunta Goldman

II Aleja № 20 w oficynie

Otrzymał na sezon **włosemny i letni** materiały krajowe i angielskie w znacznym wyborze. **Ceny niskie, stałe.**

DLA KASZLĄCYCH I OSŁABIONYCH

ekstrakt i karmelki

„LELIWA“

w Warszawie, Zielna 21, Tel. 5954.

Sprzedaz w składach aptecznych i aptekach.

Skład Apteczny № 21, Stary Rynek

Mając na względzie Dla ogółu pożyteczny i skuteczny uczynek Wkrótce sprzedawać będzie Ocet francuski winny Przetwór winogronowy roślinny z arcykwintem aromatem Fabryki renomowanej, powszechnie znanej Ludwika Spiessa;

A więc zatem kto dla o swe zdrowie Boz wąpienia powie, czy bogaty czy uboższy, Choć u ostatniego szeptu kłesa, że choć produkt trochę droższy, Zastępuje na poparcie szczerze otwarcie Koma zaley ten fakt doniosły Dla higieny bardzo wnieśli, na twej łas-kawej oocinie

Przed o łaskawo naszycczenie

Aleksander Hoffmann.

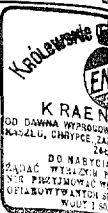
Proszę zwrócić uwagę na nauczyciela tańców **M. A. Lubieński** udziela lekcji w gimnazjum rządowym i polskim im. Mickiewicza, na poniedziałki p. p. Chrzanowskiej i Garateckiej, a także na sali Harmonia i zborowa u siebie przy ul. Mikołajewskiej № 9, na mieszkanie lub na wyjazd. 287—14—1

Podaje się do publicznej wiadomości że pan Stefan Marjan Dukowski, syn Władysława i Janiny z Nosterowiczów wstępuje w związek małżeński.

Do pracowni sztyldów Kobylańskiego II-ga Aleja Nr. 31, potrzebni są ochnioy do nauki od lat 16-tu za dopłatą do umowy. 428 4—2

Redaktor Mieczysław Gurański.

Za sumienną kę przy chętej czynienie się do ka, składam pod sserce p. E. M...



Z M do stycznia firmy po rb. 40, z gwar wycenieniem 14 Rynek № 14 170 dom

Dobry do sprzedania sklepami, mieszkwane, przysła 2,500 rb, za c kupna potrzeb domość w Adm 20 tysięcy.



Oryginalne pudeł błąka brandela skim. Cena

Dom spr

trzypiętro z pi wodociągi i zle budynki i ogr Ostatni Grosz ch

Również do spr dzierawienia 4 skości fabryk C Warta, przy sa W. W.

Do nabycia w wkiżycie w a w PARYŻI Saint-Denis

Telegr Otworzyłem pier Sankółk letnich stacji Dr. Z. W. najlepszy. Sprzedc zna po przystępn P z powołaniem 358. Do wynajęcia by się z rekuje i kuc dżetki 13 metr, stur domość u właścici ulion Mikołajewka dom 985 Herbarnia do oc 440 H Potrzebna panna do domość w Adm D wynajęcia peki towa 30. D wynajęcia 2 m w warszawie, w korcy kartofli wypr domość u właścici 356